

PLOTKA OdŚRODKA

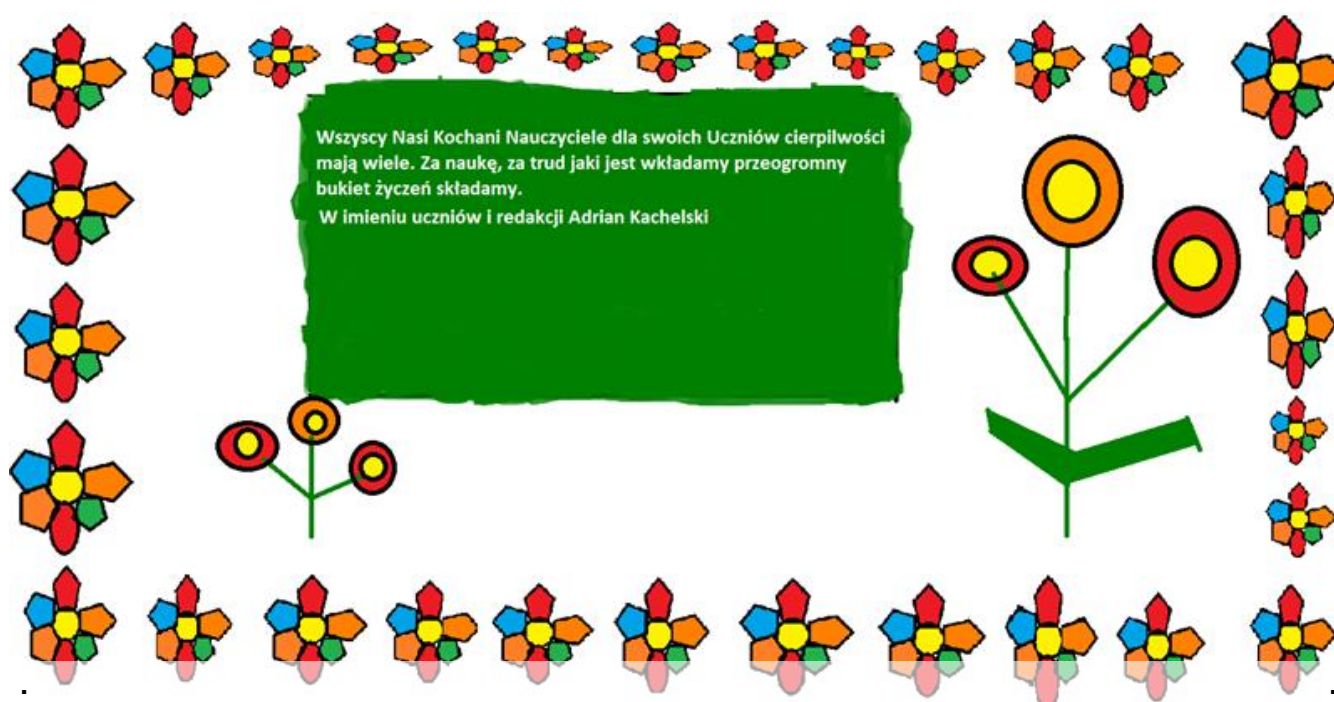
14 października

Dzień Edukacji

Narodowej



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej postanowiliśmy przekazać w Wasze ręce wydanie specjalne „Plotki OdŚrodka”. Październikowy numer poświęcamy **Marii Grzegorzewskiej** - wybitnej pedagog, psycholog, profesor, twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce, a jednocześnie patronce naszego Ośrodka. Kilka lat temu Zespół Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Grudziądzu zaprosił uczniów szkół specjalnych imieniem Marii Grzegorzewskiej do udziału w **ogólnopolskim konkursie informatycznym** dotyczącym stworzenia prezentacji komputerowej na temat „**Maria Grzegorzewska, jej zainteresowania i pasje**”. Wówczas to, jeden z naszych dziennikarzy – Jakub Stefaniak pod opiekuńczymi skrzydłami opiekunów gazetki – p. Kingi Poczta i p. Hanny Gront – Grela przygotował konkursową prezentację. Zwieńczeniem jego pracy było zajęcie **1 miejsca** w konkursie. A owoc tej pracy niechaj będzie tematem przewodnim naszego wydania specjalnego. Przypomnijmy sobie fakty z życia tej niezwyklej osobowości, jaką niewątpliwie była Maria Grzegorzewska.

**Zespół redakcji:****Redaktor naczelny:** A. Kachelski**Fotograf:** I. Kołcon**Dziennikarze:** N. Rutkowska, O. Ezop, A. Górniak, K. Małcki, J. Dąbrowska**Opiekunowie koła dziennikarskiego:** H. Gront-Grela, K. PocztaGazetka dostępna również w formie elektronicznej na stronie Ośrodka www.sosw3.bydgoszcz.pl oraz na platformie internetowej **Junior Media**

Piórem spisane- wiersze znane i nieznane



Chciałabym słowa zamienić w perły,
Aby obsypać nimi Was –
Droży Nauczyciele
Chciałabym niebu skraść szafiru,
A gwiazdom migotliwy blask,
By nimi ubrać Waszą skroń...
Niestety, nie ma takich czarów
I nawet dobrze, że tak jest
W Waszych uśmiechach jest więcej żaru
I wdzięczność macie naszych serc...

[Źródło wiersza: zasoby internetowe]

Nieudawana miłość

Patrzeć w niewinne oczy dziecka
jak wiosennie dziewczicy
lazur nieba
trzymać małą piąstkę
w swojej ciepłej dłoni
ufnie weń włożoną
zostać oplecioną
zarzuceniem chudych rączek
niczym muśnięciem gałązki
i jeszcze otrzymać podarunek
nabazgrany jednym kolorem kredki
i całym małym sercem
– koślawy rysunek
poczuć niezdarne
wdrapywanie się na kolana
i wyszeptane do ucha:
„ja kocham panią!”...
Jadwiga Zgliszewska



„Maria Grzegorzewska, jej zainteresowania i pasje”.



Maria Grzegorzewska, jej zainteresowania i pasje.



Maria Grzegorzewska 1888 - 1967

Maria Grzegorzewska jako matka dziewczynka lubiła długie spacerować w towarzystwie ojca, dzięki któremu pokochała naturę jak powietrze. Czerpała dużą radość z bycia na łonie natury. Przyroda zawsze oddziaływała na nią twórczo, napędziła jej serce pokojem i chęcią do życia. Dziewczynka interesowała się sprawami wsi Wołuczy, którą zamieszkiwała i potrzebami jej mieszkańców. Już w dorosłości podkreślała, że warunki życia wiejskiego dziecka wpływają na jego psychikę, kształtując tym samym charakter, wyznawane wartości i dalsze, życiowe priorytety.



W ciszy można więcej zobaczyć i usłyszeć!

Dziadkowie Marysi służyli w wojsku polskim jako oficerowie. Opowieści rodziców o dziadkach ukształtowały w małej dziewczynce poczucie patriotyzmu oraz nauczyły tego, by w życiu kierować się bezinteresownością i oddaniem.



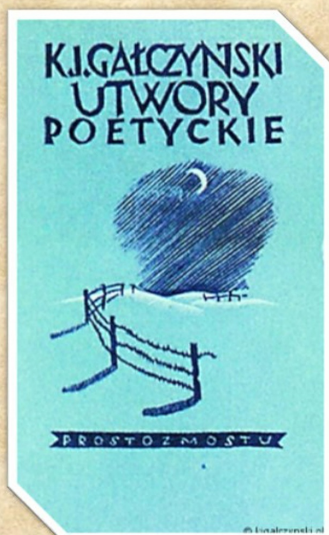
W młodości pracowała jako prywatna nauczycielka - udzielając często darmowych korepetycji z racji swojej ogromnej wrażliwości na potrzeby innych, którą nosiła w sercu już od dzieciństwa.



Młoda Maria kontynuowała swoje dziecięce zainteresowania przyrodą, rozpoczynając w 1901 roku studia na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Uczyła się, poznawała, doświadczała, z pasją zdobywając szeroką wiedzę. Niestety nie udało jej się ukończyć studiów z uwagi na brak środków finansowych na dalsze kształcenie i zły stan zdrowia.



Uniwersytet Jagiell. w Krakowie. — La nouvelle Université des Jagellons de Cracovie.



Bliskie jej sercu były sztuki piękne, lecz brak środków finansowych uniemożliwił jej uczestnictwo w życiu kulturalnym Krakowa. W czasie wolnym bardzo chętnie czytała swoją ulubioną literaturę. Lubiała poezję Gałczyńskiego.



Młoda Maria w 1913 roku uczęszczała na zajęcia Fakultetu Pedagogicznego w Brukseli. Wykazywała się dużą pracowitością, dzięki czemu już w pierwszym półroczu studiów referowała najważniejsze prace psychologiczne, jako jedyna ze słuchaczy I i II roku otrzymała pozwolenie na samodzielną pracę eksperymentalną. Badła rozwój uczuć estetycznych u dzieci z brukselskich szkół podstawowych. Wybuch I wojny światowej przerywa studia.



Wokół osoby Marii Grzegorzewskiej gromadziło się sporo przyjaciół z uwagi na to, że była niezwykle koleżeńska, pomocna, troskliwa wobec każdego człowieka. Przyjaźń uważała za jedną z najważniejszych wartości w życiu.



Maria kontynuowała naukę studiując psychologię na paryskiej Sorbonie. Studia zaowocowały uzyskaniem przez nią w 1916 roku tytułu doktora filozofii za rozprawę „*Studium na temat rozwoju uczuć estetycznych – badania z zakresu estetyki eksperymentalnej przeprowadzone wśród uczniów szkół brukselskich*”.



Zajęcia na oddziale dla upośledzonych umysłowo w szpitalu Bicêtre przyczyniły się do tego, że Maria przeniósła swoje zamiłowania na pracę z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie.

„W czasie moich studiów w Paryżu pracowałam nad wychowaniem estetycznym i zamierzałam dalej zajmować się tym w kraju.

Jednakże decyzję moją zmieniłam pod wpływem bezpośredniego zetknięcia się w jednym ze szpitali paryskich z różnego rodzaju kalekami. Przeżycie było wielkie i zdecydowało o zwrocie w tym kierunku pracy społecznej po powrocie do kraju”.

Sensem jej życia stało się odtąd niesienie pomocy i chęć polepszenia jakości życia osób niepełnosprawnych, nie tylko w teorii, ale przede wszystkim w praktyce. Stała się prekursorką „pedagogiki miłości”.



Maria podejmuje pracę w jednej z paryskich szkół z dziećmi upośledzonymi umysłowo. Poznaje ich możliwości i tworzy metody pracy z nimi. Zbiera doświadczenia, obserwacje i podejmuje myśl o zorganizowaniu szkolnictwa specjalnego w Polsce.

„Każde dziecko ma prawo do szczęścia i swego miejsca w społeczeństwie”



W 1919 roku Maria Grzegorzewska wraca do kraju. Rozpoczyna pracę w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zajmując się sprawami szkolnictwa specjalnego.

„Jesteśmy zdolni do wielkich rzeczy, jeżeli nie pozwolimy, by pokonał nas lęk przed własną słabością”.



Maria Grzegorzewska zajmowała się organizacją szkół specjalnych. W 1923 roku zorganizowała Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej, który był najistotniejszym dziełem jej życia, prekursorską placówką przygotowującą przyszłych nauczycieli do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Podkreślała, iż najważniejsza jest gotowość służenia dziecku najlepiej jak się potrafi. Kochała dzieci i od nauczycieli wymagała, aby w swojej pracy kierowali się sercem i odpowiedzialnością.



Marii Grzegorzewskiej zawdzięczamy wiele cennych publikacji pedagogicznych i psychologicznych. Jedną z ważniejszych pozycji są „Listy do Młodego Nauczyciela”, które z matczyną miłością napisała jako wskazówkę dla młodych ludzi wykonujących piękny i zarazem trudny zawód nauczyciela. *„Prawda to bowiem wiecznie żywa, że poza przygotowaniem zawodowym człowieka, poza jego wykształceniem najistotniejszą, najbardziej podstawową wartością w jego pracy jest jego Człowieczeństwo”.*



Na nagrobku Marii Grzegorzewskiej - twórczyni pedagogiki specjalnej widnieją jej słowa, którymi kierowała się przez całe swoje dorosłe życie:

„Wyrównanie krzywd upośledzonym i niedostosowanym stało się nakazem mego życia”.



Maria Grzegorzewska

Listy
DO MŁODEGO NAUCZYCIELA



WYDAWCA: KSIĘGARNIA „ODŚRODKA” 10-100

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Gen. Sikorskiego 42
86-300 G. PIŁA 21 A 02
tel. (0-56) 46-12-022

Dyplom

dla

Specjalnego Ośrodka Szkolno-
Wychowawczego Nr 3
w Bydgoszczy

za zajęcie I miejsca
w konkursie

*„Maria Grzegorzewska, jej
zainteresowania i pasje”*

Dyrektor Zespołu Szkół
ul. *Wolności*
100, 86-300 Piła
mgr Małgorzata Szauderka

Grudziądz, 21 kwietnia 2017r.



WIZERUNEK IDEALNEGO NAUCZYCIELA W OCZACH UCZNIÓW

Myślę sobie, że idealny nauczyciel to taki, który jest szczęśliwy i pełen optymizmu na co dzień. Ważne, żeby czuł się dobrze w pracy ze swoimi uczniami i codziennie miał dobry humor!

Adrian Kachelski

Idealny nauczyciel to taki, z którym można porozmawiać o wszystkim. Jest życzliwy dla swoich uczniów. Potrafi zainteresować swoim przedmiotem, pracuje z pasją.

Nikoła Rutkowska

Ideał nauczyciela to osoba, która prowadzi ciekawe lekcje, jest miła i sympatyczna dla uczniów, nie wymaga od nich czegoś, co jest ponad ich siły i nie zadaje dużo zadań domowych

Adam Górniak

Ideał nauczyciela w moich oczach to osoba, która jest miła i sympatyczna dla wszystkich wokół. Potrafi tak przekazać uczniom wiedzę, żeby zrozumieli. Idealny nauczyciel powinien być moim zdaniem ładnie ubrany i uśmiechnięty do nas każdego dnia.

Oliwia Ezop

Idealny nauczyciel powinien dobrze uczyć i wychowywać swoich uczniów. Ważne, żeby umiał wytłumaczyć, jeśli uczeń czegoś nie umie i nie rozumie. Dobrze jeśli jest cierpliwy i spokojny.

Kamil Małecki

Idealny nauczyciel to taki, który jest miły, pogodny i uśmiechnięty, ponieważ wtedy uczniowie czują się lepiej. Nauczyciel powinien być też szczery.

Julia Dąbrowska

Idealny nauczyciel powinien być spokojny i miły. Bardzo ważne, żeby pomagał, kiedy uczniowie mają jakiś problem. Powinien też umieć rozmawiać z dziećmi.

Irmina Kołcon

